

Aleksandra Wysocka

ALK, Koło Naukowe Lege Artis, sekcja Law and Language

Aspekty międzykulturowe w prawie karnym na przykładzie „obrony przez kulturę”

Dzisiejszy świat zachwyca różnorodnością kultur. Każda z nich posiada swoje unikatowe tradycje, charakterystyczne tylko dla niej zwyczaje, a także rządzi się swoimi prawami, zrozumiałymi jedynie dla konkretnej społeczności. Najbezpieczniejszą sytuacją jest taka, w której kultury funkcjonują jedynie w swoich naturalnych środowiskach, „kolebkach”, które je ukształtowały. Istnieje wówczas pewność, że wszelkie obowiązujące obyczaje są respektowane od pokoleń i nie ma obawy, że mogą stać się one przyczyną konfliktów.

Jednakże wzajemne nieprzenikanie się różnych kultur i ich poszczególnych cech to mrzonka. Tradycje i zwyczaje różnych państw mieszają się, wpływając na wszystkie obszary codziennego życia. Dochodzi wówczas do kolizji. To, co dla człowieka wychowanego w jednej kulturze jest normalnym zachowaniem, dla drugiego, wywodzącego się z innego kręgu kulturowego okazuje się oburzające i niezrozumiałe. Pojawia się wtedy pytanie: czy człowiek, który popełnił czyn zabroniony w związku z niezajomością innej kultury i jej praw może pozostać bezkarny? Czy nieświadomość działania sprzecznie z obowiązującym w innej kulturze prawem jest okolicznością łagodzącą czy też wręcz przeciwnie?

Celem mojego wystąpienia jest przedstawienie na konkretnych przypadkach międzykulturowych aspektów prawnokarnych na przykładzie „obrony przez kulturę”. W trakcie prezentacji mojego referatu chciałabym przybliżyć pojęcie ‘cultural defence’ zarówno pod kątem prawnym, jak i językowym. Ponadto postaram się odpowiedzieć na pytania w jakich ramach funkcjonuje „obrona przez kulturę”, jak należy ją postrzegać oraz czy i kiedy faktycznie pomaga ona uniknąć odpowiedzialności karnej za popełnione przestępstwo.